

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

OTO KOLEJNA AKCJA PRZECIWI MNIE...

Prywatne porachunki ZDRAJCY I KOLABORANTA pracującego dla i u niemieckiego właściciela ze mną i „Polskim” Związkiem Kółek Rolniczych, który powołali do życia nasi ojcowie ponad 159 lat temu do obrony POLSKI i Polskiej Ziemi przed PRUSAKAMI, w czasie ZABORÓW.

ONI się nie bali...Ja też.....„KARMA WRACA”

Skąd AKCJA... Tygodnika Niemieckiego....„PORADNIK ROLNIKA” wydawanego w Polsce i za pieniądze polskiego podatnika...???

ANO DLATEGO, ŻE ZGŁOSIŁEM KANDYDATURY KZRKIOR DO

FUNDUSZY PROMOCJI, w tym przedstawiciela do Funduszy Promocji Mleka....

Pan Wróblewski wykorzystuje Tygodnik do prywatnych rozgrywek???

Tak więc w tym Tygodniku zaczęła się kolejna nagonka!!!.

TAK „**NIEMIECKI SŁUGA**” Pan Wróblewski NISZCZY SAMODZIELNOŚĆ I PRAWA ZWIĄZKU KÓŁEK ROLNICZYCH I POLSKICH SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH.

W taki sposób znieważać i ośmieszać Kierownictwo Krajowego Związku

Spółdzielni Mleczarskich, które z pieniędzy rolników utrzymuje koncern niemiecki i Wróblewskiego przy życiu...!!!

Jakiś pijaczyna w chwili olśnienia ocenia prawa do współpracy dwóch Związków o ponad 150 letniej historii współpracy...

Trzeba z tym skończyć szanowni państwo..

Dlatego

MUSICIE TO WIEDZIEĆ!!!

Tygodnik „Poradnik Rolnika” jest własnością w 100% koncernu niemieckiego/TOPAGRAR/,

Po nieudanej kradzieży tytułu **PLON** założyli spółkę prywatną i od 2003r. zaczęli wydawać tygodnik „**Poradnik Rolnika**”... ok. 2010 roku prywatny Tygodnik Pana Nogala i Wróblewskiego „**Poradnik Rolnika**” zbankrutował i jako 100% właściciele Pan Nogal i Wróblewski sprzedali Tygodnik Niemcom za ponad 500.000,00zł ,kiedy już doprowadzili go do bankructwa,... zbankrutowali, bo polskie mleczarnie przestały kupować i tysiące rozdawać rolnikom do baniek z mlekiem za darmo

i wtedy te resztki swojego Tygodnika sprzedali NIEMCOM. Bo okazało się, że polski rolnik nie dał się nabrać na taka gazetę...

I DZIŚ Wróblewski wraz z „**dziennikarzami najemnikami**” **PIORĄ MÓZGI POLSKIM ROLNIKOM ZA NIEMIECKIE PIENIĄDZE!!!...**

(dokumenty z KRS opublikuję)

Powiem to pierwszy raz publicznie, Pan Nogal Wiesław tak jak ja urodził się w Brześćcach i mieliśmy chyba wspólnego pradziadka.!!! TAK! TAK!

Owszem dzierżawili PLON od KZRKIOR, ale w 2002 roku postanowili go „UKRAŚĆ”, bo się dobrze sprzedawał jako ORGAN Kółek Rolniczych . A to SĄD STWIERDZIŁ przestępstwo tych Pan, prawomocnie zakazując im wydawania „podróbki” o nazwie „**NOWY PLON**”, i skazując ich na 5000zł grzywny każdego.

ZAPŁACILI po 5000,00zł. za naruszenie „Prawa Prasowego”- ten wyrok powinien ich eliminować **na wiele lat** z życia dziennikarskiego.

Sąd zaznaczył, że tylko dotychczasowa niekaralność ustrzegła ich od więzienia.

Opublikuję jutro pełną treść wyroku i uzasadnienia z 2003 roku.

Po to że to jest jawne i powinniście to poznać już w 2003 roku, ale nie chcieliśmy tego wtedy używać do walki, a dziś używamy do obrony.

Ten podstęp się nie udał dzięki wspólnemu działaniu Włodarczyka , Frąszczakowej i Banasiaka, to ich /nasze/ zeznania obnażyły przestępców i **legalnie odzyskaliśmy naszą własność. PLON ma 88 lat!!**

UWAGA MOŻLIWE KOLEJNE NADUŻYCIE w KRIR...

Kilka tysięcy nakładu od 5 lat kupuje i rozdaje rolnikom za darmo Kr. Zw. Spółdzielni Mleczarskich (stąd ten atak na KZSMI., bo bez ich zgody współpracuje z KZRKIOR), (dziś KZSMI wymówił współpracę)-to Spółdzielnia,.. wolno im tak zrobić.

A L E !!!!

KILKANAŚCIE TYSIĘCY NAKŁADU „TYGODNIKA PORADNIK ROLNIKA”, KUPUJE I ROZDAJE ZA DARMO ROLNIKOM POPRZEC IZBY WOJEWÓDZKIE, KRIR. A to już może być nadużycie.

Jakim prawem jest finansowany z pieniędzy POLSKIEGO PODATNIKA,...ROLNIKA ... KONCERN PRASOWY BĘDĄCY w 100% WŁASNOŚCIĄ PRYWATNĄ NIEMIECKIEGO KAPITAŁU. !!!

CO NA TO POWIE RZĄD PiS...?

TAK MOŻNA URRAWIAĆ POLITYKE W POLSCE RĘKAMI POLAKÓW SKŁUCAJĄC POLSKIE ZWIĄZKI, ORGANIZACJE I SPOŁDZIELNIE Z SOBĄ, pod pretekstem REZEKOMEJ PRAWDY!!!

CZYJEJ PRAWDY??? NIEMIECKIEJ!!! I Pana Wróblewskiego!!!

WOBEC MNIE, SĄ TO TYLKO PÓŁPRAWDY I POMÓWIENIA..TWORZONE W TYM TYGODNIKU!!!

NIE MAM ŻADNEGO ZARZUTU ANI WYROKU SKAZUJĄCEGO W SPRAWACH FINANSÓW ZWIĄZKU.

Pan Wróblewski wybiórczo opisuje fakty z aktu oskarżenia. Moją nieruchomość 23 hektary terenów inwestycyjno-budowlanych celowo opisuje jako „działka”, i nie podaje obszaru a podaje wycenę za Prokuraturą i Syndykiem z 2016 roku jako kwota 789.000,00złoty. Wycena moja z 2013 roku to 18.000.000,00 złotych jako zabezpieczenie kredytu jest prawidłowa na 2.000.000,00 złotych.... Ten sam Syndyk i Prokuratura w 2017 roku wyceniają 23 ha jako wartość 2.673.800,00 złotych.... Skąd ta różnica 2.000.000,00 zł... w wycenie tych samych gruntów przez tych samych biegłych w odstępie 6 miesięcy.. Bo Ta niższa wycena pomaga Prokuraturze postawić zarzut wyłudzenia i stosowanie 18 miesięcy aresztu politycznego....w załączeniu na mailu ta wycena Syndyka z 2017 r.

Jest to jednym z Dowodów na to, że jest to proces polityczny nie poparty dowodami.

POCZYTAJCIEI PODUMAJCIE!!!

POLACY UWAŻAJMY LICHO JEDNAK NIE ŚPI

WRÓBLEWSKI MA DO KOŃCA ŻYCIA ZAPEWNIONY ETAT REDAKTORA
NACZELNEGO W TYM TYGODNIKU. „tak mówią w Warszawie Panie Wróblewski...”

**TEN ZDRAJCA POLSKICH ROLNIKÓW I TEN, KTÓRY PRYWATNIE DOROBIŁ
SIĘ NA CHŁOPSKIEJ KRZYWDZIE I SPÓŁDZIELNIACH , DZIŚ CZUJE SIĘ
SKRZYWDZONY UJAWNIENIEM JEGO PRZESTĘPSTW I PRAWOMOCNYCH
WYROKÓW z 2003 roku...**

**Wczoraj naślął dziennikarkę z kolejnymi pytaniami do publikacji na kolejny
tydzień...czekamy Panie Wróblewski!!!**

Dziwi nas postawa Zarządu Wydawnictwa TOPAGRAR w Poznaniu.

Dlaczego pozwalają na wykorzystywanie gazety do prywatnych rozgrywek Pana
Wróblewskiego ze Związkami i Spółdzielniami.

Wyjaśniamy:

Opublikowany Wyrok w gazecie nikogo nie obowiązuje do stosowania się do jego
zapisów. Panu Serafinowi Władysławowi z chwilą otrzymania go do rąk własnych
przysługuje jeszcze jako stronie odwołanie!!!.

Po za tym Wyrok dotyczy Władysława Serafina.. a Władysław Serafin nie rozgłaszał i
nie rozgłasza żadnych informacji na temat Pana Wróblewskiego.

To Prezes KZRKIOR wykonując statutowe obowiązki stanął z urzędu w obronie
Organizacji Kółek Rolniczych i ujawnił Wyrok z 2003 roku chcąc w ten sposób
wskazać źródła zachowań Pana Wróblewskiego wobec KZRKIOR i jego statutowego
Prezesa Związku.

Zatem Panie Krzysztofie Wróblewski czas spuścić zasłony i pokazać Pana oblicze za
czyje pieniądze w czym interesie i dlaczego zaangażował się Pan w niszczenie
współpracy i struktur polskich organizacji rolniczych.

PREZES KZRKIOR

Władysław Serafin